Oferta:	897	www:	zatokaaut.pl
Data wydruku:	2025-08-03	Tel:	511-115-530
		Kontakt:	

1.6T 190KM Navi Klimatronic Tempomat Kam Cofania Serwis

26 900 PLN

Marka	Nissan	Model	Juke
Typ nadwozia	SUV	Typ paliwa	Benzyna
Rok produkcji	2010	Przebieg	199000
Kolor	Czarny	Pojemność skokowa	1618
Moc	190	Skrzynia	Manualna
Napęd	Na przednie koła	Emisja co2	139
Kraj pochodzenia	Szwajcaria	Numer rejestracyjny pojazdu	xxxxxxx
Bezwypadkowy	Tak	Serwisowany w ASO	Tak
Liczba miejsc	5	Liczba drzwi	5

- Interfejs Bluetooth
- System nawigacji satelitarnej
- Tapicerka materiałowa
- Dźwignia zmiany biegów wykończona ...
- Elektryczne szyby tylne
- Lusterka boczne ustawiane elektrycznie
- Czujnik zmierzchu
- Elektroniczna kontrola ciśnienia w opo...
- ABS
- Poduszka powietrzna pasażera
- Boczne poduszki powietrzne - przód
- Radio
- System nagłośnienia
- Kierownica skórzana
- Keyless Go
- Przyciemniane tylne szyby
- Podgrzewane lusterka boczne
- Światła do jazdy dziennej diodowe LED
- Wspomaganie kierownicy
- ESP
- Kurtyny powietrzne - przód
- Isofix (punkty mocowania fotelika dzie...
- Zestaw głośnomówiący
- Ekran dotykowy
- Kierownica ze sterowaniem radia
- Podgrzewana przednia szyba
- Tempomat
- Lusterka boczne składane elektrycznie
- Lampy przeciwmgielne
- Felgi aluminiowe 17
- System wspomagania hamowania
- Poduszka powietrzna centralna
- Gniazdo USB
- Klimatyzacja automatyczna, dwustrefo...
- Kierownica wielofunkcyjna
- Elektryczne szyby przednie
- Kamera parkowania tył
- Kontrola trakcji
- System Start/Stop
- Zawieszenie komfortowe
- Poduszka powietrzna kierowcy
- Boczna poduszka powietrzna kierowcy

NISSAN JUKE 1.6 TURBO 190 KM | 2010 | CZARNY DIABEŁEK Z MANUALNĄ ZABAWĄ | ŚWIEŻO ZE SZWAJCARII | NAWIGACJA, KAMERA, KLIMATRONIK, FELGI – I NIE, TO NIE JEST AUTO DLA GRZECZNYCH

Wyobraź sobie, że hatchback i crossover wpadli na imprezie na siebie. Zagadał pierwszy, drugi się uśmiechnął, potem padło hasło “turbo” i… tak właśnie powstał Nissan Juke – samochód, który wygląda, jakby powstał w wyniku odważnego eksperymentu, a prowadzi się jak gokart po espresso.

Pod maską konkretny zawodnik – 1.6 turbo, 190 koni mechanicznych – niech Cię nie zmyli ten uroczy kształt karoserii. To nie jest auto do przewożenia pomidorów z targu. To auto dla tych, którzy lubią mieć kontrolę, lubią czuć, że pedał gazu działa szybciej niż pilot do Netflixa, a manualna skrzynia biegów to nie obowiązek, tylko przyjemność.

Rok 2010, czyli jeszcze bez zbędnej elektroniki, która sama decyduje za kierowcę, ale już z nowoczesnym designem i wszystkim, co potrzeba, żeby czuć się jak w aucie o klasę wyżej.

Przebieg? 199 000 km. Ale nie bój się – to nie jest auto, które spędziło życie w korkach pod Wrocławiem. Świeżo sprowadzone ze Szwajcarii – kraju, gdzie ludzie częściej wymieniają zegarki niż opony, a olej w silniku zmienia się częściej niż rząd w Polsce.
Auto jest w pełni opłacone, przygotowane do rejestracji – zostaje tylko 150 zł w urzędzie i gotowe – możesz lecieć.

A co w środku?
– Nawigacja – prowadzi lepiej niż teściowa na tylnym siedzeniu.
– Kamera cofania – żebyś nie musiał zgadywać, co tam czai się za zderzakiem.
– Elektryczne szyby i lusterka – bo korbki zostawmy w muzeum.
– Klimatronik – ustawiasz raz i zapominasz, że istnieje coś takiego jak duszne auto.
– Czarna tapicerka, zadbana jak pokój w hotelu czterogwiazdkowym.
– Alufelgi – nie są po to, żeby wyglądać – chociaż wyglądają. Są po to, żeby wiedzieć, że pod Tobą jest auto z pazurem.

Z zewnątrz?
Czarny kolor – klasyka z odrobiną piekła. To nie jest pastelowy błękit dla tych, co wolą latte z mlekiem sojowym. To czarna perła, która w słońcu wygląda jak lakier fortepianowy, a nocą jak auto agenta specjalnego.

Dodatki, o których warto wspomnieć:
– Możliwość pisemnej gwarancji od 1 do 12 miesięcy – czyli śpisz spokojnie.
– Możliwość transportu auta pod Twój dom – w Polsce i za granicą. Nawet jak jesteś z Helu albo Zakopanego, damy radę.
– Pomagamy w kredycie, leasingu, ratach – nie musisz mieć walizki gotówki. Wystarczy chęć i decyzja.
– Faktura VAT-marża – czyli kupujący zwolniony z opłaty skarbowej. Kasa zostaje w kieszeni.

To nie jest auto dla nudnych ludzi.
To auto dla tych, którzy potrafią spojrzeć w oczy przechodniowi i powiedzieć: “Tak, wiem że to Juke. I nie, nie zamieniłbym go na nic innego”.
To auto, które wzbudza emocje – nie przez prędkość maksymalną, tylko przez charakter.
To jest turbo w miejskiej skórze. Wilk w dresie – ale tym z wyższej półki.

Przyjedź, sprawdź, przejedź się. Stacja diagnostyczna? Oczywiście – wbijamy razem.
Dzwoń, zanim ktoś inny wsadzi bieg pierwszy i odjedzie.